

Emilia Garncarek*

 <https://orcid.org/0000-0002-9685-0741>

MUSIMY POROZMAWIAĆ O MACIERZYŃSTWIE – O PRZEŁAMYWANIU TABU TRUDNEGO MACIERZYŃSTWA WE WSPÓŁCZESNYM KINIE

Abstrakt. Artykuł jest próbą ukazania „kinowych odzwierciedleń” współczesnego trudnego macierzyństwa, które w ostatnim czasie jest coraz częściej zauważane i przedstawiane przez zachodnią kinematografię. Autorka tekstu poszukuje odpowiedzi na pytanie – jak wybrane obrazy filmowe naruszają i dekonstruują patriarchalny porządek płci w odniesieniu do macierzyństwa? Tekst prezentuje wyniki jakościowej analizy wybranych obrazów filmowych: *Musimy porozmawiać o Kevinie* (2011), *Córka* (2021). Podstawę teoretyczną zrealizowanych badań stanowiły: podejście genderowe w badaniach społecznych oraz koncepcja winy i wstydu T. Scheffa.

Słowa kluczowe: macierzyństwo, negatywne emocje, niespełnienie, wypalenie, żałowanie macierzyństwa, kino, film, badania jakościowe.

1. Wprowadzenie

Macierzyństwo bywa postrzegane przez kobiety nie tylko pozytywnie, jawić się może również jako problematyczne doświadczenie oraz wiązać z odczuwaniem licznych negatywnych emocji. Jak pokazują badania, coraz częściej słychać głosy kobiet, które świadomie rezygnują z rodzicielstwa, a także głosy matek, które mówią o wypaleniu lub żałują, że w ogóle zdecydowały się na dzieci. Ich przeżycia w różnym stopniu przystają do wzorca zachowań oczekiwanych przez społeczeństwo, osobiste doświadczenia są zaś zróżnicowane i pokazują wiele oblicz macierzyństwa. W naukach społecznych wskazuje się m.in. na pojawienie się zjawiska wypalenia rodzicielskiego (Pelsma i in. 1989; Mikołajczak i in. 2019),

* Dr, Katedra Socjologii Struktur i Zmian Społecznych, Instytut Socjologii, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź, e-mail: emilia.garncarek@uni.lodz.pl

ambivalencji rodzicielskiej (Parker 1995; Sikorska 2019, 2020) czy żałowania macierzyństwa (Donath 2017; Garncarek 2019a, 2019b, 2020; Piotrowski 2021; Sihto, Mustosmäki 2021; Mustosmäki, Sihto 2022). W ostatniej dekadzie bolesną stroną macierzyństwa, społecznie niewygodne prawdy o nim zauważa także zachodnia kinematografia. Przykładami filmów, których twórczy nie stawiają pytania o istotę i znaczenie macierzyństwa, wskazując na problemy i bariery w odgrywaniu roli matki, są m.in. *Musimy porozmawiać o Kevinie* (2011) w reżyserii Lynne Ramsay¹ oraz *Córka* (2021) w reżyserii Maggie Gyllenhaal². Obrazy te pokazują, jak macierzyństwo jest postrzegane przez społeczeństwo, a także jak społeczno-kulturowe uwarunkowania wpływają na odgrywanie roli matki oraz sposoby wyrażania związanych z tym emocji. Wspomniane reżyserki przełamują tabu macierzyństwa, obnażają w swoich dziełach jego stereotypowy obraz oraz podejmują z widzami dyskusje na temat jego przemian.

Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie o „kinowe odzwierciedlenia” współczesnego macierzyństwa, a dokładniej – jak wspomniane obrazy filmowe naruszają i dekonstruują patriarchalny porządek płci w odniesieniu do macierzyństwa, w tym esencjalizację, naturalizację i idealizację macierzyństwa?

2. Macierzyństwo jako społeczny konstrukt

Badania prowadzone w rozmaitych kontekstach społeczno-kulturowych pokazują zróżnicowanie macierzyństwa oraz zmienność macierzyńskich praktyk w zależności od momentu historycznego i grupy społecznej (Hryciuk, Korolczuk 2012). Stanowi ono pojemną kategorię, zwłaszcza współcześnie, ponieważ wskutek przemian społeczno-kulturowych mamy do czynienia z dywersyfikacją praktyk macierzyńskich, a dzięki rozwojowi medycyny i nowoczesnych technologii reprodukcyjnych, w zależności od społeczeństwa i uregulowań prawno-obyczajowych, również z większą swobodą w podejmowaniu decyzji prokreacyjnych (m.in. Badinter 1998; Budrowska 2000; Slany 2006; Garncarek 2014, 2017; Hryciuk, Korolczuk 2012; Kwak 2005, 2014). Uzasadnione jest zatem definiowanie macierzyństwa jako społecznie konstruowanej aktywności (Forcey 1994: 357). Jednak wspomniana dywersyfikacja praktyk macierzyńskich powoduje, że współcześnie jest ono w coraz większym stopniu terenem spornym (*contested terrain*), na którym ścierają się praktyki i dyskursy płci (Glenn 1994, za: Hryciuk, Korolczuk 2012: 275). Jak podkreślają Danuta Duch-Krzystoszek i Justyna Grzymała (2021), możemy mówić o kulturowych scenariuszach ról płciowych i rodzinnych, w tym roli macierzyńskiej, którą kobiety mają za zadanie odegrać.

¹ Film z 2011 r. Polska premiera kinowa odbyła się 13 stycznia 2012 r. Produkcja: Wielka Brytania/USA.

² Film z 2021 r. Polska premiera kinowa odbyła się 4 marca 2022 r. Produkcja: USA, Izrael, Wielka Brytania, Grecja.

W przypadku kobiet realizowane w określony sposób role żony i matki są wynikiem przyjętego modelu rodziny – tradycyjnego lub partnerskiego.

Przez wieki rodzina i macierzyństwo były najistotniejszymi, w dużej mierze jedynymi, obszarami działań i aktywności kobiet, definiującymi ich relacje z innymi ludźmi i grupami społecznymi, decydowały o pozycji społecznej, a także określały tożsamość i stanowiły kryterium oceny. Status kobiety określany był przede wszystkim w odniesieniu do życia rodzinnego, a macierzyństwo było bardzo ważnym elementem postrzegania samej siebie przez kobietę. W modelu tradycyjnym mieliśmy do czynienia z hierarchiczną strukturą, na szczycie której znajdował się mężczyzna występujący jako głowa rodziny. Charakterystyczne było również wyodrębnienie sfer aktywności, które uznawano za kobiece i męskie (Duch-Krzystoszek, Grzymała 2021). Kobiety ujmowano jako potencjalne lub aktualne matki, co wiązało się z ich określonym schematem socjalizacyjnym oraz utrwalaniem skłonności do poświęcenia, opieki, upodobania do nieodpłatnej pracy w domu oraz szczególnej wrażliwości i gotowości do zaspokajania potrzeb innych ludzi (Budrowska 2003; Krzyżanowska 2014). Funkcjonowanie mężczyzny w modelu tradycyjnym związane było natomiast z rolami zewnętrznymi, realizowanymi w sferze publicznej. Do głównych zadań mężczyzny należało utrzymanie rodziny, gospodarowanie dobrami materialnymi oraz podejmowanie decyzji istotnych dla członków rodziny (Duch-Krzystoszek, Grzymała 2021). Należy tu podkreślić, że zarysowany wyżej tradycyjny model płci i rodziny nie należy jedynie do przeszłości, współcześnie bowiem nadal ma się dobrze i funkcjonuje w wielu społecznościach, hołdują mu określone kategorie społeczne, jest także przedmiotem sporów politycznych.

Jak wskazują badaczki i badacze problematyki, tradycyjny model płci i rodziny z biegiem czasu zaczął ustępować miejsca modelowi partnerskiemu³, w którym podkreślana jest równość kobiety i mężczyzny, podział pracy i obowiązków przestaje być ściśle związany z płcią, a partnerom pozostawia się większą swobodę co do sposobów realizacji przyjmowanych przez nich ról (Duch-Krzystoszek, Grzymała 2021). Możliwość dokonywania wyborów, tak charakterystyczna dla nowoczesnego paradygmatu płci i rodziny, nie jest jednak do końca oczywista. Zarówno wyniki wielu badań społecznych, jak i potoczne obserwacje pokazują, że współcześnie mamy raczej do czynienia ze ścieraniem się tradycyjnego modelu z nowym sposobem postrzegania kobiet i mężczyzn, relacji między nimi czy też rodzicielstwa (Dzwonkowska-Godula 2015; Garncarek 2020, 2021).

³ Zdecydowany wpływ na funkcjonowanie kobiet i mężczyzn, podejmowane (zwłaszcza przez kobiety) role społeczne i ich charakter miały przemiany polityczne, ekonomiczne i światopoglądowe, postępujące od połowy lat 60. XX w., najpierw w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych, z upływem czasu rozszerzając się na inne części świata. Zmiany zachodzące w skali globalnej wpłynęły również na sytuację w Polsce. Stanowiły one przede wszystkim efekt szeroko rozumianej modernizacji społeczeństwa. Obserwowane przemiany społeczno-kulturowe rozpoczęte w XX w. ulegają obecnie przyspieszeniu, a ponowoczesna faza rozwoju społeczeństw prowadzi do ich intensyfikacji.

Jednocześnie ścieranie się dwóch przeciwstawnych modeli – tradycyjnego i nowoczesnego – stawia przed społeczeństwem wiele wyzwań, nie tylko na poziomie jednostkowym, lecz także grupowym i instytucjonalnym.

Analizując przemiany macierzyństwa, należy wspomnieć, że w tradycyjnym/patriarchalnym podejściu, które dominowało przez wieki, mamy do czynienia z modelem tzw. dobrej matki. Badacze i badaczki problematyki podkreślają, że dominował on zwłaszcza w XIX oraz w niemal całym XX w. Macierzyństwo było uważane za misję, jaką kobiety mają do wypełnienia. Brak miłości macierzyńskiej, odstępstwo od obowiązujących normatywnych wzorów były czymś nienaturalnym i spotykały się z krytyką i odrzuceniem. Dopiero pod koniec XX w. rozpoczął się proces demitologizacji macierzyństwa i „rozgrzeszania” kobiet, które nie traktowały go jako głównego celu w życiu. Zakwestionowano istnienie instynktu macierzyńskiego i wyraźnie wskazano, że jest on konstruktem społecznym i nie ma nic wspólnego z „kobiecą naturą” (Duch-Krzystoszek, Grzymała 2021). W nowym paradygmacie, naznaczonym m.in. trzecią falą feminizmu, macierzyństwo jako rola społeczna i jednocześnie komponent tożsamości kobiety zaczęło się zmieniać. W latach 70. ubiegłego wieku, zwłaszcza na Zachodzie, zaczęto zwracać uwagę na to, że posiadanie dzieci wiąże się również z negatywnymi emocjami, takimi jak frustracja, złość, gniew, smutek. Warto tu wspomnieć o głośnej pracy Adrienne Rich, która w książce *Of Woman Born. Motherhood as Experience and Institution* jako jedna z pierwszych zakwestionowała utożsamianie macierzyństwa wyłącznie z pozytywnymi uczuciami. Autorka odegrała ważną rolę w odmitologizowaniu macierzyństwa, odważyła się powiedzieć głośno o jego ciemnej stronie. Według Rich macierzyństwo jest formą sprawowania władzy nad kobietą. Przyszła matka nie dysponuje swoim ciałem, zachodzi w ciążę, ponieważ wszyscy wokół uważają, że to właśnie jest jej przeznaczeniem. Boi się przyznać, że ciąża może stanowić dyskomfort dla jej ciała i psychiki, a pielęgnacja i wychowywanie dzieci bywa dla niektórych kobiet wysiłkiem nie do udźwignięcia. Autorka nie występowała jednak przeciwko macierzyństwu, a jedynie jego patriarchalnej formie. Zależało jej na „odzyskaniu” macierzyństwa, a tym samym podmiotowości kobiety, która sama będzie decydowała o własnym ciele i życiu. Rich podkreśliła, że macierzyństwo można postrzegać nie tylko jako indywidualne przeżycie, lecz także jako instytucję, która utrwała patriarchalny porządek oparty na męskiej władzy i dominacji (Rich 1976). W porządku tym mamy do czynienia z określonymi oczekiwaniami wobec kobiety – ma być matką i w konkretny sposób realizować swoją rolę, jednak niektóre kobiety nie są w stanie udźwignąć ciężaru, jaki nakłada na nie patriarchalna kultura, co powoduje wewnętrzny konflikt i pojawienie się różnego rodzaju negatywnych emocji.

Współcześnie coraz więcej kobiet łączy role rodzinne i zawodowe oraz traktuje je równoważnie, wskazując przy tym na różnego rodzaju koszty macierzyństwa – ekonomiczne, społeczne, psychologiczne. W związku z tym niektóre z nich rezygnują z posiadania potomstwa lub odsuwają w czasie decyzję o urodzeniu dziecka

(Garncarek 2014, 2017). Jak podkreślają badaczki problematyki, jednocześnie mamy do czynienia z wysokimi standardami i wymaganiami stawianymi rodzicom, zwłaszcza matkom. Także relacje między rodzicami a dziećmi ulegają przemianom. Z jednej strony rośnie ranga dziecka, które stanowi centralną i najważniejszą wartość, z drugiej zaś postrzegane jest ono w kategoriach „kosztów” (Slany 2006). Również relacje pomiędzy dorosłym a dzieckiem stają się niejednokrotnie polem trudnych negocjacji (Duch-Krzysztosek, Grzymała 2021).

Interesującą kwestię w kontekście omawianej tu problematyki poruszyła m.in. Sharon Hays, która pokazała, że współczesne rodzicielstwo staje się kolejnym projektem do zrealizowania. Mamy do czynienia z profesjonalizacją rodzicielstwa, co oznacza, zwłaszcza dla matki, wiele wyzwań, którym musi ona sprostać. Autorka *The Cultural Contradictions of Motherhood* zdefiniowała nowe zjawisko występujące w kulturze zachodniej, które nazwała „intensywnym matkowaniem”. Wskazała, że „ideologia intensywnego macierzyństwa” wymaga ogromu czasu, energii i pieniędzy niezbędnych, aby właściwie wychować dziecko i opiekować się nim. Zdaniem badaczki współczesne kobiety są zarzucane propozycjami i poradami dotyczącymi tego, kiedy najlepiej mieć dziecko, jak zachowywać się w ciąży, jak wychowywać potomstwo itd. Za wzór natomiast stawiane są im różnego typu „mamy-ideały”, a wybory, których „muszą” dokonać kobiety, bardzo często dotyczą konkurencyjnych rozwiązań (Hays 1996).

Jak pokazują wyniki badań nad omawianą tu problematyką, pomimo wskazywanych wcześniej przemian w obszarze macierzyństwa (dywersyfikacja praktyk macierzyńskich) standardy „dobrego macierzyństwa” wydają się podnosić, a wymogi wobec kobiet – rosnąć (Medina, Magnuson 2009: 90). Nadal bardzo trudno odrzucić atrybuty tzw. dobrej matki, ponieważ macierzyństwo wciąż odbierane jest jako kluczowe dla życia społecznego. Zachowanie matek podlega społecznej ocenie i kontroli w sposób, w jaki nie kontroluje się mężczyzn. Jak podkreślają Walls i Wong-Wylie (2007), mamy do czynienia ze społecznym mechanizmem obwiniania matek (*mother-blaming*), który polega na przypisywaniu szczególnej, uświęconej roli matkom, odpowiedzialnym za przetrwanie ludzkości, oraz na obwinianiu ich za niewystarczająco dobre realizowanie kluczowych dla społeczeństwa zadań. Obraz „dobrej matki” jest tak silny, że kobiety, które odbiegają od ideału, narażają się na negatywne reakcje ze strony społeczeństwa. Od kobiet oczekuje się, aby kochały swoje dzieci, poświęcały im dużo czasu, stawiały je na pierwszym miejscu i były z tym szczęśliwe. Nie ma w tym układzie miejsca na frustrację czy zmęczenie, ponieważ takie objawy prowadzą do napiętnowania kobiet i postrzegania ich jako złych matek (Muller 2008; Badinter 2013). Mimo że coraz częściej głośno mówi się o ciemnych stronach macierzyństwa, zerwanie z mitem dobrej i szczęśliwej matki nadal przysparza kobietom wiele trudności.

Jak zaznacza Elisabeth Badinter, obecnie można mówić o ofensywie ideału macierzyństwa. Autorka zwraca uwagę na renesans myślenia naturalistycznego w kręgu kultury euro-amerykańskiej. Koncentruje się ono wokół ekologii i feminizmu

esencjalistycznego (Badinter 2013), które wywierają silny wpływ na społeczną pozycję kobiet i, co ważne, mogą hamować ich emancypację. Kobiety znajdują się dziś między trzema tożsamościowymi sprzecznościami. Po pierwsze, macierzyństwo prowadzi w większości przypadków do obniżenia statusu ekonomicznego kobiety. Po drugie, model macierzyństwa zaangażowanego nie sprzyja intymnej relacji i emocjonalnemu zaangażowaniu w związku. Po trzecie zaś, u dzisiejszych kobiet-matek rodzi się nowy, dotąd słabo artykułowany konflikt tożsamości, który zdaniem Badinter opiera się na wyborze pomiędzy dobrem osobistym, własnym egoizmem a wymagającym ideałem macierzyństwa (Badinter 2013). Niektóre kobiety mogą zatem doświadczać swoistego dysonansu. Z jednej strony mają do czynienia z zakwestionowaniem instynktu macierzyńskiego i wrodzonego charakteru matczynych miłości i kompetencji (Badinter 1998), co prowadzi do „odczarowywania” macierzyństwa. Kobietom proponuje się wybór różnych ról czy też różnych stylów macierzyństwa. Pojawiają się głosy, że „nowa matka” ma prawo do niedoskonałości, odczuwania „baby bluesa”, do nieradzenia sobie czy też negatywnych emocji wobec potomstwa. Z drugiej zaś strony remedium na niepewność, która pojawia się w obliczu nadmiaru możliwych opcji, ma być traktowanie roli macierzyńskiej jako czegoś naturalnego, intuicyjnego, niemalże instynktownego, kojarzącego się zatem z powrotem do tradycyjnych wzorów (Sikorska 2009, 2012). W konsekwencji kobiety, które same siebie postrzegają jako niewystarczająco „dobre matki”, mogą zmagać się ze stresem, frustracją, a także poczuciem winy i wstydu w związku z odczuwanymi emocjami oraz przekonaniem, że nie radzą sobie z realizacją swojej kobiecości i/lub macierzyństwa.

3. Teoretyczno-metodologiczne założenia badań własnych

Tekst powstał na podstawie szerszych badań nad problematyką przemian współczesnego macierzyństwa realizowanych przez autorkę. Niniejsze opracowanie opiera się na jakościowej analizie wybranych obrazów filmowych poświęconych macierzyństwu (*Musimy porozmawiać o Kevinie* oraz *Córka*). Produkcje te zdobywały nagrody na różnych festiwalach, a także były/są obecne w dyskursie publicznym, w tym naukowym. Ich twórczynie podjęły kwestię trudnego macierzyństwa (ambiwalencji, wypalenia, żalu), zadały pytania m.in. o znaczenie kobiecości i macierzyństwa, jednocześnie obalając związane z nimi mity. Podstawę teoretyczną zrealizowanych badań stanowiło natomiast podejście genderowe w badaniach społecznych (m.in. Kaschack 1996; Hearn 2003; Kimmel 2004; Douglas, Michaels 2005, O'Reilly 2004, 2009, 2016; Wharton 2005; Bradley 2008; Jeremiah 2010; Malinowska 2011) oraz koncepcja winy i wstydu Thomasa Scheffa (1987, 1988, 2000, 2003) – zaliczana do nurtu socjologii interakcjonizmu symbolicznego.

Zdaniem Harriet Bradley badania nad pięcią można prowadzić w odniesieniu do praktycznie wszystkich fenomenów społecznych i kulturowych (Bradley 2008: 17).

Używa się tu takich pojęć jak: *gendered society*, *gendered institutions*, *gendered interactions* czy *gendered person*, wskazując na „upłciowienie” społeczeństwa i różnych jego aspektów czy wręcz „zdominowanie świata społecznego przez system rodzajowy” (m.in. Kaschack 1996; Hearn 2003; Kimmel 2004; Wharton 2005; Bradley 2008). Płeć kulturowa jest właściwością życia społecznego, ujawniającą się w różnych jego instytucjach, w tym w rodzinie. Kulturowe definicje kobiecości i męskości przenikają większość zjawisk społecznych, w tym macierzyństwo. Nie są one „neutralne płciowo” – płeć jednostek w nich uczestniczących odgrywa istotną rolę, determinuje ich pozycję, sposób ich zachowania i traktowania przez innych (Dzwonkowska-Godula 2015). Jak podkreślają feministyczne krytyczki i badaczki, w patriarchalnym porządku macierzyństwo jest opresyjne dla kobiet, zakłada się bowiem (i oczekuje), że: 1) wszystkie kobiety chcą być matkami, tym samym pozycjonuje to macierzyństwo jako podstawowy element kobiecości/kobiecej tożsamości (esencjalizacja); 2) zdolność macierzyńska i miłość macierzyńska są wrodzone (naturalizacja); 3) wszystkie matki znajdują radość i cel w macierzyństwie i są w stanie sprostać społecznym oczekiwaniom (idealizacja) (m.in. Douglas, Michaels 2005; Jeremiah 2010; O’Reilly 2004, 2009, 2016).

W kontekście podjętej przez autorkę problematyki istotna okazała się także teoretyczna koncepcja Thomasa Scheffa, wiążąca emocje z ich społecznym pochodzeniem. Autor zaproponował koncepcję „subtelnej i rozpowszechnionej” systemu sankcji społecznych, działającego za pomocą uczuć wstydu i dumy (Scheff 1988). W tym systemie kontroli przyjemne uczucie dumy lub zadowolenia z siebie jest nagrodą za zachowania zgodne z oczekiwaniami społecznymi, natomiast wina i wstyd lub upokorzenie – karą doświadczaną przez jednostkę za wykroczenie przeciw społecznym normom, np. związanym z pełnieniem roli matki (konieczność opieki nad potomstwem, poświęcenie się dla dzieci, szczególna wrażliwość i gotowość do zaspokajania potrzeb innych ludzi itd.). Ponieważ jednostka dąży do odczuwania pozytywnych emocji, skutkiem jest konformizm i wysoki stopień stabilności społecznej. W efekcie duma i wstyd zapewniają społeczną regulację zachowań bez konieczności zewnętrznego nadzoru (Scheff 1990).

Doświadczane przez matki emocje są w pewien sposób istotne dla trwania i funkcjonowania społeczeństwa, ponieważ stoją na straży obowiązującego systemu norm związanych z pełnieniem roli macierzyńskiej. Jak podkreśla Nancy Reeves, predyspozycje biologiczne kobiety, odpowiednio uzasadnione przez instytucje społeczne, stały się przesłanką do upowszechnienia „nakazu macierzyństwa”, z którego dla każdej „normalnej kobiety” wynika powinność rodzenia dzieci, otczania ich opieką i zapewnienia im dobrego wychowania (Reeves 1982). Zatem w myśl Scheffa zachowanie porządku społecznego wymaga sterowania jednostką za pomocą uczuć wstydu i jego pochodnych, np. stosując odpowiednie wzmocnienia w postaci określonych przekazów, m.in. kierowanych do kobiet/matek. Można tu wspomnieć chociażby o następujących hasłach: „kobieta = matka”; „każda matka kocha swoje dziecko”; „serce matki wszystko wytrzyma”.

Jak wskazują badaczki i badacze zajmujący się socjologią filmu, nie jest on jedynie twórczą wizją reżysera/reżyserki. Ewelina Wejbert-Wąsiewicz podkreśla, że

celem każdej sztuki nie jest proste odzwierciedlenie jakiegoś obiektu, lecz uczynienie z niego nosiciela znaczenia. Film jako produkt swojej epoki staje się zwierciadłem, w którym dane społeczeństwo może się przejrzeć. Jawi się niczym archiwum „ducha epoki”, rodzaj repliki pamięci. [...] archiwum rzeczywistości (o ludziach, zjawiskach, ideach, historii) (Wejbert-Wąsiewicz 2017).

Czasem może także odgrywać rolę generatora nowych zjawisk społeczno-kulturowych, w tym przypadku, omawianym w niniejszym tekście – przemian macierzyństwa.

Celem analizy wybranych filmów (*Musimy porozmawiać o Kevinie* oraz *Córka*) było możliwie szczegółowe i rzetelne wskazanie, jakie tematy oraz w jaki sposób były poruszane w materiale badawczym. Analizie poddano zbiór elementów składających się na pojedynczy obraz filmowy (zarówno płynące z niego komunikaty werbalne, jak i niewerbalne). Stanowił on wzajemnie się uzupełniającą i odwołującą się do siebie całość tematyczną, stanowiąc jednocześnie znaczeniową jedność. Istotny w procesie badawczym był ogólny sens wypowiedzi i kontekst społeczno-kulturowy tworzonych przez bohaterki opowieści/komunikatów, który stanowił jednocześnie ich ramę interpretacyjną. Kolejnymi krokami postępowania analitycznego były zatem: 1) wybór materiału empirycznego; 2) trzykrotny analityczny ogląd poszczególnych obrazów filmowych zmierzający do strukturyzacji poruszanych w nich tematów i prezentowanych treści; 3) tworzenie klucza kategoryzacyjnego będącego efektem oglądania filmów i stanowiącego ustrukturyzowany zbiór kategorii tematycznych zawartych w filmie (kategorie klucza stanowiły kolejne przedstawiane w filmach tematy główne bądź ich mniej znaczące aspekty; klucz stanowił rodzaj listy zagadnień poruszanych w materiale badawczym i służył agregacji podobnych wątków przy jednoczesnych próbach uchwycenia maksymalnej różnorodności tematycznej) – na poczet niniejszego tekstu wybrano wątki, które naruszały/dekonstruowały tradycyjne myślenie o macierzyństwie (patriarchalny porządek płci), w tym – esencjalizację, naturalizację i idealizację macierzyństwa; 4) definiowanie kategorii w kluczu w celu przybliżenia sposobu, w jaki zostały one wydzielone i są rozumiane przez badacza; 5) konstruowanie tabel z wybranymi cytatami, zapewniającymi bezpośredni kontakt z materiałem empirycznym (por. Szczepaniak 2012: 110).

4. *Musimy porozmawiać o Kevinie* – historia Evy

*Musimy porozmawiać o Kevinie*⁴ to wielopłaszczyznowy dramat psychologiczny przedstawiający historię Evy i jej rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków Evy z jej synem Kevinem. Fabuła filmu opiera się na retrospektywnych rozważaniach bohaterki nad macierzyństwem. Mimo że Eva jest matką jeszcze jednego dziecka – kilkuletniej dziewczynki – to właśnie historia jej trudnej relacji z pierworodnym dzieckiem, nastoletnim Kevinem, stanowi główny wątek filmu. To studium matczynej ambiwalencji, w którym rozważana jest rola, jaką mogła odegrać bohaterka w podjętej przez Kevina decyzji o zamordowaniu dziewięciu osób w liceum, do którego uczęszczał. Jak się okazuje w jednej ze scen filmu, nastolatek zabił również swoją siostrę i ojca.

Retrospektywna opowieść, którą snuje główna bohaterka analizowanego filmu, opowiada o czasie przed zajściem w pierwszą ciążę, okresie ciąży, pierwszych latach opieki nad małym Kevinem, ukazując jednocześnie wewnętrzne konflikty Evy – jako kobiety i matki. To obraz macierzyństwa „bez lukru”, obraz kobiety targanej różnymi emocjami, również negatywnymi, odczuwanymi w związku z pełnioną rolą matki, ale także wobec syna.

Jak już wspomniano w pierwszych podrozdziałach niniejszego artykułu, w patriarchalnym porządku zakłada się i oczekuje, że wszystkie kobiety chcą zostać matkami, a pragnienie macierzyństwa jest wrodzone. Główna bohaterka *Musimy porozmawiać o Kevinie*, trzydziestokilkuletnia Eva, jest w szczęśliwym związku, realizuje się zawodowo, chętnie podróżuje po świecie. Razem z mężem spędza czas na poznawaniu nowych miejsc i nieskrępowanej zabawie. Zdaniem jej męża oraz społeczeństwa ma udaną karierę, a okoliczności i czas sprzyjają decyzji, aby zostać matką. Bohaterka podkreśla jednak, że nigdy nie doświadczyła kulturowo zakładanej naturalnej kobiecej tęsknoty do bycia matką, bycia w ciąży, rodzenia i wychowywania dzieci. Snując swą narrację, nie odrzuca jednak dzieci jako takich, ale przede wszystkim wizję siebie w roli matki. Wspomina, że w pewnym okresie swojego życia czekała na tę „nadrzędną potrzebę”, o której słyszała zewsząd, na pewnego rodzaju hormonalny imperatyw, który wpływa na chęć posiadania potomstwa, jednak w jej przypadku nigdy się nie pojawił. Analiza ukazanych w filmie scen pokazuje, że bohaterka dekonstruuje patriarchalne (esencjalistyczne) myślenie o macierzyństwie, ponieważ nie każda kobieta chce mieć dzieci, a pragnienie macierzyństwa nie jest wrodzone.

Pod wpływem społecznych oczekiwań i namowy męża Eva zachodzi jednak w ciążę. Od samego początku przeraża ją wizja bycia matką. Znamienna jest scena

⁴ Należy tu dodać, że scenariusz powstał na podstawie książki pod tym samym tytułem autorstwa Lionel Shriver. W wielu wywiadach autorka wspominała, że podobne pytania na temat macierzyństwa, które zadaje bohaterka jej książki, zadawała również ona sama. Autorka zrezygnowała z roli matki, jest kobietą dobrowolnie bezdzietną.

ze szkoły rodzenia, do której uczęszcza Eva. Podczas obserwacji innych kobiet dyskutujących o porodzie, połogu, pielęgnacji dziecka, bohaterka uświadamia sobie, że zupełnie nie jest przygotowana do pełnienia nowej roli. Wszystko to, co jest z nią związane, wydaje jej się obce i przerażające. Macierzyństwo kojarzy się Evie z zależnością, z różnego rodzaju ograniczeniami, z „uwięzieniem w cudzej historii”. Od samego początku jej relacja z dzieckiem jest trudna, o czym świadczą sceny ukazujące Evę tuż po porodzie. Obserwujemy znamiona depresji poporodowej. Eva nie ma cierpliwości do syna, opieka nad wymagającym i ciągle czegoś oczekującym od niej dzieckiem nie sprawia jej satysfakcji, pojawiają się negatywne emocje w związku z pełnioną rolą matki. Eva bywa chłodna, nie potrafi nawiązać więzi z synem, z czasem pojawiają się również problemy wychowawcze (Kevin bywa złośliwy, zamyka się w sobie, nie ma z nim kontaktu). Kolejne sceny filmu ukazują relacje Ewy z nastoletnim już synem, a także z córeczką i mężem. Z jednej strony mamy do czynienia z konwencjonalnym życiem, wydawałoby się, zwyczajnej rodziny z klasy średniej, żyjącej w bezpiecznym, dużym domu. Z drugiej zaś z zaburzoną relacją matki i syna, który to związek od samego początku ma pasywno-agresywny charakter. Ze snutej przez Evę retrospektywnej opowieści wynika, że Kevin był dzieckiem, które zaburzyło całe dotychczasowe życie bohaterki.

Analiza obrazu pokazuje, że Kevin za wszelką cenę nieświadomie dąży do nawiązania relacji ze swoją matką. Stale zwraca na siebie uwagę – nie reaguje prawidłowo, odmawia normalnych zachowań, niszczy przedmioty, ale także marzenia swojej matki, czego przykładem jest scena dewastacji pieczołowicie wyremontowanego pokoju/gabinetu Ewy. Jednocześnie chce, żeby matka zdawała sobie sprawę z umyślności jego czynów (nadmiernie raduje się na widok ojca, przy którym bardzo dobrze się zachowuje). Kevin nie chce, żeby matka czuła się szczęśliwa, nieustannie karze ją. Zachowanie chłopca wydaje się desperackim poszukiwaniem więzi z rodzicielką. Od najmłodszych lat próbował on zniszczyć mur, jaki zbudowała jego matka, która od samego początku nie potrafiła zająć się synem zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami.

Należy tu wspomnieć, że w patriarchalnej koncepcji płci zakłada się, że macierzyństwo jest naturalne dla każdej kobiety, że każda kobieta wie, jak być matką, co ma wynikać z instynktu (naturalizacja), a nie poziomu inteligencji czy też stopniowego uczenia się, wchodzenia w rolę. Co istotne, niezdolność Ewy do macierzyństwa, do pełnienia roli matki zgodnie z oczekiwanym społecznie schematem to nie tylko jej indywidualna sprawa, to nie tylko jej osobista porażka. Zgodnie ze społecznymi wymaganiami jej zachowanie i negatywne emocje związane z pełnieniem roli matki są „nielegalne”. Brak zdolności macierzyńskich, które z założenia są wrodzone, powoduje, że Eva musi grać czy też, nawiązując do badań Susan Maushart (2000), autorki *The Mask of Motherhood* – udawać macierzyństwo, aby nie zostać posądzoną o bycie „złą matką”. Jak pisze Jane Messer, matki nie zawsze spontanicznie odczuwają pozytywne emocje wobec dziecka. Można mówić o pewnego rodzaju pracy nad emocjami, dążeniu do tych, które są społecznie

oczekiwane. Praca ta niejednokrotnie polega na tłumieniu i ukrywaniu swoich prawdziwych uczuć, np. nudy, gniewu, złości, smutku, rozczarowania (Messer 2013). Sytuacja ta dotyczy również Evy. Bohaterka wie, że powinna czuć to, co czują inne matki, to, czego oczekuje od niej społeczeństwo, a także jej mąż Franklin. Pracuje nad tym. Można powiedzieć, że Messer, że praca nad emocjami jest nieodłączną częścią pracy macierzyńskiej. W analizowanym tu obrazie filmowym mamy do czynienia z refleksyjnym myśleniem bohaterki o rodzicielstwie. Krytykuje ona praktyki macierzyńskie, ale jednocześnie odsłania dynamikę pracy matczynej, pracy nad sobą w roli matki.

Eva jest obwiniana i uważana za ambiwalentną lub złą opiekunkę. Jest ona postrzegana jako osoba pozbawiona zakładanego wrodzonego pragnienia bycia matką, niezdolna do matkowania, jak również odczuwania szczęścia, którego oczekuje się od kobiet realizujących tę rolę. Bohaterka przekonująco pokazuje swoje niezadowolenie z patriarchalnego macierzyństwa. Dokonując retrospekcji swojego doświadczenia, wskazuje najpierw na niezadowolenie z bycia matką, ambiwalencję, następnie jednak (zgodnie z patriarchalną koncepcją płci) poczucie winy wynikające z odczuwania tzw. nielegalnych, negatywnych emocji wobec swojego dziecka. Jej retrospektywna narracja jawi się jednak jako krytyka patriarchalnego macierzyństwa i dekonstruuje jego esencjalizację i naturalizację.

Jak pisze Budrowska, tradycyjny sposób postrzegania macierzyństwa obejmuje idealizację roli matki (Budrowska 2001: 107, 112). Zakłada się, że posiadanie dziecka i opieka nad nim wywołują jedynie pozytywne emocje. Skoro kobiety są predestynowane do bycia matką, wiedzą, jak się zajmować potomstwem, nie ma tu miejsca na takie zjawiska jak depresja poporodowa, *baby blues*, nieradzenie sobie z dzieckiem czy odczuwanie wobec niego uczuć innych niż miłość. Autorka wskazuje, że „[w] społecznym przeświadczeniu funkcjonuje mocno zakorzeniony ideał dobrej, czulej, delikatnej, bezwarunkowo i niezmiennie kochającej, akceptującej, wyrozumiałej matki”. Bohaterka (Eva) zaprzecza tej wizji macierzyństwa, kobieta nie zawsze odczuwa bowiem wyłącznie radość i szczęście z powodu bycia matką. Jej pierwsza ciąża, poród, karmienie, jak i opieka nad dzieckiem wiązały się z emocjonalnym cierpieniem i frustracją, zatem mamy tu do czynienia z rozbieżnością między rzeczywistością a społecznymi oczekiwaniami i jednocześnie dekonstrukcją patriarchalnego porządku płci w odniesieniu do macierzyństwa, w tym jego idealizacji.

W jednej ze scen filmu *Musimy porozmawiać o Kevinie* główna bohaterka odwiedza syna w więzieniu. Spotyka tam inną matkę, która dzieli z Evą podobne doświadczenie. Siedząc obok siebie i łapiąc się za ręce, obie wiedzą, że starały się na tyle, na ile potrafiły. Wiedzą, że trudno być idealną opiekunką. Eva uświadamia sobie, że jej historia nie jest wyjątkowa, że jest wiele podobnych kobiet przytłoczonych trudami macierzyństwa. Wydaje się, że to krótkie spotkanie zdejmuje z Evy ciężar odpowiedzialności za przestępstwo, które popełnił jej syn. Kobieta odrzuca koncepcję winy i wstydu, jednocześnie odrzucając patriarchalną wizję macierzyństwa.

5. „Wyparte wspomnienia” – historia Ledy

Akcja filmu *Córka* rozgrywa się na urokliwej greckiej wyspie, gdzie wakacje spędza główna bohaterka – Leda Caruso, 48-letnia profesorka literatury włoskiej. Przyjeżdża na greckie wybrzeże, by z dala od codzienności, w ciszy i spokoju skupić się na pracy naukowej oraz nieco odpocząć. Na pozór wydaje się, że kobieta spędza idylliczny czas, jednak kolejne sceny odkrywają karty, na których znajdują się bolesne doświadczenia z przeszłości. Wyparte wspomnienia wywołuje pojawienie się na plaży wielkiej amerykańskiej rodziny o greckich korzeniach. Kontakt z hałaśliwą i anektującą spory kawałek wybrzeża grupą w pierwszej kolejności budzi w Ledzie sprzeciw i chęć walki o wybrane wcześniej miejsce. Następnie bohaterka zaczyna obserwować jedną z członkiń owej rodziny – młodą kobietę o imieniu Nina. Kobieta ta opiekuje się kilkuletnią córką, która wymaga uwagi. Leda dostrzega w oczach młodej kobiety znajome emocje, m.in. zagubienie, panikę, zniecierpliwienie i zmęczenie opieką nad dzieckiem. Budzą one w głównej bohaterce wspomnienia z przeszłości i zmuszają ją do konfrontacji z historią własnego macierzyństwa.

Bezpośrednim wyzwalaczem wypartych wspomnień okazuje się zaginięcie lalki, która należy do córeczki młodej kobiety. Leda angażuje się w poszukiwania zabawki, lecz kiedy ją znajduje, nie informuje o tym ani Niny, ani jej rodziny. Lalkę zabiera ze sobą. Brudny plastikowy przedmiot, który kradnie Leda, jest jednym z elementów układanki składającej się na trudne wspomnienia z przeszłości, które stanowią główny watek analizowanego filmu.

Troską wobec lalki bohaterka próbuje odkupić winy z przeszłości. Z fragmentów retrospekcji dowiadujemy się, że w wieku ok. 30 lat Leda marzyła o karierze akademickiej. Oprócz pracy nad doktoratem realizowała jednak rolę żony i matki (wychowywała dwie małe córeczki). Retrospektywne sceny ukazują pracującego zawodowo męża, który oczekuje od Ledy, że skupi się ona na prowadzeniu domu i przejmie większość obowiązków wychowawczych. Widzimy, jak mąż ignoruje potrzeby bohaterki. Ten stan powoduje, że w Ledzie wzrasta złość – nie tylko na małżonka, lecz także na córki. Znamienna jest scena ukazująca dzień z życia bohaterki, kiedy to jak zwykle bawi się z dziećmi. Wyczerpana, przysypia na podłodze, na której nadal bawią się jej dzieci. Dziewczynki, czesząc ją jak lalkę, w pewnym momencie mocno pociągają matkę za włosy, co powoduje, że Leda budzi się, po czym irytuje i podnosi głos. To jedna ze scen, która pokazuje, że bohaterka nie chce być niczyją zabawką. Nawiązując do rozważań Virginii Woolf (2022), widzimy, że Leda potrzebuje „własnego pokoju”, własnej przestrzeni, oddechu. Z jednej strony zachowanie córek uświadamia jej, że jej ciało nie należy do niej, że symbioza dziecka z matką jest nierozdzielna. Z drugiej zaś – rośnie w niej bunt przeciwko społecznym oczekiwaniom wobec kobiet-matek. Leda nie wyraża zgody na bycie nieustannie dostępną, na bycie zarówno opiekunką, żywicielką, jak i lalką. Tym samym mamy tu do czynienia z dekonstrukcją naturalizacji macierzyństwa.

W analizowanym filmie obserwujemy także inną znamioną scenę, która stanowi metaforę roli macierzyńskiej odgrywanej przez bohaterkę. W pierwszych dniach pobytu w wynajętym domu Leda podnosi z patery jabłko, które z wierzchu wygląda zdrowo i pięknie, jednak jest zgniłe pod spodem. To scena, która zapowiada, że przedstawiana historia nie będzie idylliczna jak krajobraz, który otacza Ledę. Reżyserka stale podsyca napięcie i dawkuje widzom wspomnienia głównej bohaterki.

Istotne dla analizowanego problemu są sceny (retrospektywne wspomnienia bohaterki), w których Leda postanawia opuścić córki i rodzinny dom. Rola pełnotatowej matki, wymagania córek, ciągły hałas i zgiełk, który przeszkadza bohaterce w pracy nad doktoratem, stają się na tyle nie do wytrzymania, że Leda postanawia zmienić swoje życie. Po jednej z konferencji, na której Leda wdaje się w romans, również jej stosunki z mężem zaczynają się psuć. Wszystkie te zdarzenia doprowadzają bohaterkę do podjęcia decyzji o opuszczeniu rodziny. Nie potrafi pogodzić macierzyństwa z własnymi potrzebami i ambicjami. Bohaterka wybiera siebie i drogę samorealizacji, tym samym staje się „złą matką”. Retrospektywne sceny z Ledą i córkami pokazują kobietę, która wybiera wewnętrzny spokój oraz karierę zamiast dzieci. W ten sposób bohaterka dekonstruuje patriarchalne myślenie o macierzyństwie – nie każda kobieta chce mieć potomstwo, pragnienie macierzyństwa nie jest wrodzone, kobieta nie zawsze odczuwa wyłącznie radość i szczęście z powodu bycia matką. Opieka nad dzieckiem/dziećmi wiąże się również z negatywnymi emocjami – złością, smutkiem, żalem, które mogą doprowadzić do wypalenia rodzicielskiego lub żałowania decyzji o rodzicielstwie w ogóle. W przypadku Ledy (podobnie jak u Ewy) mamy do czynienia z rozbieżnością między rzeczywistością a społecznymi oczekiwaniami. W jednej ze scen Leda stwierdza także, że „macierzyństwo to przytłaczająca odpowiedzialność”, tym samym dekonstruuje idealizację macierzyństwa.

Analiza materiału pokazuje, że w przypadku *Córki* mamy do czynienia z dekonstrukcją patriarchalnego porządku płci w odniesieniu do macierzyństwa. Reżyserka rozprawia się z mitem matki jako kobiety odpowiedzialnej, pełnej poświęcenia, wyzbytej egoizmu. Pokazuje, jak ważna dla kobiety jest kariera zawodowa i ile wyrzeczeń kosztuje oddanie się pracy. Obserwujemy bohaterkę, która osiągnęła sukces zawodowy, lecz głęboko skrywa ciągle bolesną dla niej przeszłość. Pomimo świadomego wyboru i ówczesnej ulgi po latach wydaje się jednak przytłoczona swoją dawną decyzją. Jej zachowanie pokazuje nieustanne poczucie winy i próbę jej odkupienia.

6. Zakończenie

Jak już wspomniano we wstępie, pomimo tego, że współcześnie obserwujemy przemiany kulturowych koncepcji płci oraz wzorów rodzicielstwa (zarówno macierzyństwa, jak i ojcostwa) (Dzwonkowska-Godula 2015), badaczki i badacze

społeczni wskazują, że kobiety nadal postrzegane są przez pryzmat roli macierzyńskiej, jest ona ciągle elementem społecznych oczekiwań wobec nich. Wymóg ten wzmacniany jest w procesie socjalizacji jednostek. Co ważne, w świadomości społecznej oraz dyskursie publicznym dominują narracje ukazujące zwłaszcza pozytywne strony macierzyństwa. Jednak przeżycia współczesnych kobiet/matek w różnym stopniu przystają do wzorca zachowań oczekiwanych przez społeczeństwo. Ich osobiste doświadczenia są zróżnicowane i pokazują wiele oblicz macierzyństwa. W ostatnich latach problem ten zaczyna być przedmiotem analiz socjologicznych, podejmuje go również współczesna kinematografia. Nie bez znaczenia jest fakt, że analizowane obrazy filmowe stworzyły kobiety. Obie reżyserki zadają pytania o znaczenie kobiecości i macierzyństwa. Jednocześnie rozprawiają się z mitem matki. Analiza materiału pokazała, że macierzyństwo nie jest naturalnym powołaniem kobiety, nie jest rolą, którą realizuje się bezrefleksyjnie, chociaż taki przekaz serwuje się kobietom od najmłodszych lat. Obie reżyserki obalają mit matki jako kobiety, która jako jedyna jest/powinna być odpowiedzialna za wychowanie potomstwa, kobiety pełnej poświęcenia dla dzieci oraz osoby, która jest wyzbyta egoizmu. Analizowane tu obrazy ujawniły liczne różnice pomiędzy tym, czego oczekuje od matek społeczeństwo, a wewnętrznymi (nie zawsze uświadamianymi) potrzebami kobiet-matek. Zarówno *Musimy porozmawiać o Kevinie*, jak i *Córka* naruszają i dekonstruują patriarchalny porządek płci w odniesieniu do macierzyństwa, w tym: esencjalizację, naturalizację i idealizację macierzyństwa.

Bibliografia

- Badinter E. (1998), *Historia miłości macierzyńskiej*, przeł. K. Choiński, Oficyna Wydawnicza Wolumen, Warszawa.
- Badinter E. (2013), *Konflikt: kobieta i matka*, przeł. J. Jedliński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bradley H. (2008), *Pleć*, przeł. E. Chomicka, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Budrowska B. (2000), *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*, Wydawnictwo Funna, Wrocław.
- Budrowska B. (2001), *Regulamin i improwizacje, czyli o kulturowym skrypcie bycia matką*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 45, nr 2, s. 105–120.
- Budrowska B. (2003), *Znikoma reprezentacja kobiet w elitach – próby wyjaśnień*, [w:] A. Titkow (red.), *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet. Monografia zjawiska*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Donath O. (2017), *Żalując macierzyństwa*, przeł. E. Filipow, Wydawnictwo Kobiecte, Białystok.
- Douglas S.J., Michaels M.W. (2005), *The Mommy Myth: The Idealization of Motherhood and How It Has Undermined All Women*, Free Press, New York.
- Duch-Krzystoszek D., Grzymała J. (2021), *Rodzina w życiu polskich kobiet*, [w:] *Kobiety w Polsce w XXI wieku*, Centrum Praw Kobiet, Warszawa, <https://cpk.org.pl/pobierz-raport/> (dostęp: 19.08.2022).
- Dzwonkowska-Godula K. (2015), *Tradycyjnie czy nowocześnie? Wzory macierzyństwa i ojcostwa w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, <https://doi.org/10.18778/7969-834-9>

- Forcey L.R. (1994), *Feminist Perspectives on Mothering and Peace*, [w:] E.N. Glenn, G. Chang, L.R. Forcey (red.), *Mothering: Ideology, Experience, and Agency*, Routledge, New York.
- Garncarek E. (2014), *Dobrowolna bezdzietność a przemiany tożsamości płci współczesnych kobiet i mężczyzn*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, t. 51, s. 97–116.
- Garncarek E. (2017), *Podejmowanie decyzji o dobrowolnej bezdzietności w kontekście jakości relacji małżeńskiej*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, t. 18, s. 373–387.
- Garncarek E. (2019a), *Narodziny smutnych matek*, „Newsweek Psychologia”, t. 1.
- Garncarek E. (2019b), *Doświadczenia macierzyństwa i praktyki żalu – o żalowaniu macierzyństwa w polskim dyskursie internetowym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, t. 71, s. 139–156, <https://doi.org/10.18778/0208-600X.71.10>
- Garncarek E. (2020), *„Living with illegal feelings” – analysis of the internet discourse on negative emotions towards children and motherhood*, „Qualitative Sociology Review”, t. XVI, nr 1, s. 78–93, <https://doi.org/10.18778/1733-8077.16.1.06>
- Garncarek E. (2021), *Voluntarily childless men: socio-cultural reasons why young Poles are not assuming a parental role*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XVIII, nr 1, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.18.1.06>
- Glenn E.N. (1994), *Social Construction of Mothering. A Thematic Overview*, [w:] E.N. Glenn, G. Chang, L.R. Forcey (red.), *Mothering: Ideology, Experience, and Agency*, Routledge, New York.
- Hays S. (1996), *The Cultural Contradictions of Motherhood*, Yale University Press, New Haven–London.
- Hearn J. (2003), *„Surprise, surprise, men are gendered too”: Critical Studies on Men and the Politics of Representation*, [w:] E.H. Oleksy, J. Rydzewska (red.), *Representing Gender in Cultures*, Peter Lang, Frankfurt.
- Hryciuk R.E., Korolczuk E. (red.) (2012), *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323511175.pp.7-26>
- Jeremiah E. (2010), *We Need to Talk about Gender: Mothering and Masculinity in Lionel Shriver’s We Need to Talk about Kevin*, [w:] E. Podnieks, A. O’Reilly (red.), *Textual Mothers/Maternal Texts: Mothering in Contemporary Women’s Literatures*, Wilfrid Laurier University Press, Waterloo.
- Kaschack E. (1996), *Nowa psychologia kobiety. Podejście feministyczne*, przeł. J. Węgrodzka, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Kimmel M. (2004), *The Gendered Society*, Oxford University Press, New York.
- Krzyżanowska N. (2014), *Konstruowanie macierzyństwa jako kwestii społecznej na przykładzie dyskursów polskiej sfery publicznej*, „Kultura i Edukacja”, t. 4, s. 142–166.
- Kwak A. (2005), *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa.
- Kwak A. (2014), *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacje, LAT*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa.
- Malinowska E. (2011), *Kapitał ludzki w ujęciu genderowym – koncepcja teoretyczna*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, nr 39.
- Maushart S. (2000), *The Mask of Motherhood: How Becoming a Mother Changes Our Lives and Why We Never Talk About It*, A Penguin Random House Company, New York.
- Medina S., Magnuson S. (2009), *Motherhood in the 21st Century: Implications for Counselors*, „Journal of Counseling & Development”, t. 87, s. 90–96, <https://doi.org/10.1002/j.1556-6678.2009.tb00553.x>

- Messer J. (2013), *Reconceptualizing maternal work: Dejours, Ruddick and Lionel Shriver's „We Need to Talk About Kevin”*, „Women's Studies International Forum”, t. 38, s. 11–20, <https://doi.org/10.1016/j.wsif.2013.01.015>
- Mikolajczak M., Gross J.J., Roskam I. (2019), *Parental Burnout: What Is It, and Why Does It Matter?*, „Clinical Psychological Science”, nr 7(6), s. 1319–1329, <https://doi.org/10.1177/2167702619858430>
- Muller V. (2008), *Good and bad mothering: Lionel Shriver's We Need to Talk About Kevin*, [w:] M. Porter, J. Kelso (red.), *Theorising and representing maternal realities*, Cambridge Scholars Publishing, Newcastle.
- Mustosmäki A., Sihto T. (2022), *The Figure of a Regretful Mother on an Online Discussion Board*, [w:] M. Kolehmainen, A. Lahti, K. Lahad (red.), *Affective intimacies*, Manchester University Press, Manchester.
- O'Reilly A. (2004), *Mother Matters: Motherhood as Discourse and Practice*, Demeter Press Bradford, Ontario.
- O'Reilly A. (red.) (2009), *Maternal Thinking: Philosophy, Politics, Practice*, Demeter Press Bradford, Ontario.
- O'Reilly A. (2016), *We Need to Talk about Patriarchal Motherhood: Essentialization, Naturalization and Idealization in Lionel Shriver's „We Need to Talk about Kevin”*, „Journal of the Motherhood Initiative for Research and Community Involvement”, t. 7(1).
- Parker R. (1995), *Mother Love/Mother Hate: The Power of Maternal Ambivalence*, Basic Books, New York.
- Pelsma D., Roland B., Tollefson N., Wigington H. (1989), *Parent burnout: validation of the Maslach Burnout Inventory with a sample of mothers*, „Measurement and Evaluation in Counseling and Development”, t. 22, nr 2, s. 81–87.
- Piotrowski K. (2021), *How many parents regret having children and how it is linked to their personality and health: Two studies with national samples in Poland*, „PLoS ONE”, nr 16(7): e0254163, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0254163>
- Reeves N. (1982), *Womankind. Beyond the Stereotypes*, Aldine Publishing Company, New York.
- Rich A. (1976), *Of Woman Born. Motherhood as Experience and Institution*, Virago, London.
- Scheff T.J. (1987), *The shame/rage spiral: Case study of an interminable quarrel*, [w:] H.B. Lewis (red.), *The role of shame in symptom formation*, Lawrence Erlbaum, Hillsdale.
- Scheff T.J. (1988), *Shame and conformity: The deference-emotion system*, „American Sociological Review”, t. 53(3), s. 395–406, <https://doi.org/10.2307/2095647>
- Scheff T.J. (1990), *Microsociology: Discourse, emotion, and social structure*, University of Chicago Press, Chicago.
- Scheff T.J. (2000), *Shame and the social bond: A sociological theory*, „Sociological Theory”, t. 18, s. 84–99, <https://doi.org/10.1111/0735-2751.00089>
- Scheff T.J. (2003), *Shame and self in society*, „Symbolic Interaction”, t. 26, s. 239–262, <https://doi.org/10.1525/si.2003.26.2.239>
- Sihto T., Mustosmäki A. (2021), *The Most Invisible Maternal Experience? Analysing How Maternal Regret Is Discussed in Finland*, [w:] A. Fitzgerald (red.), *Women's Lived Experiences of the Gender Gap: Gender Inequalities from a Global Perspective*, Springer, Singapore, s. 109–120, https://doi.org/10.1007/978-981-16-1174-2_10
- Sikorska M. (2009), *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Sikorska M. (2012), *Życie rodzinne*, [w:] A. Giza, M. Sikorska (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sikorska M. (2019), *Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce – rekonstrukcja codzienności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

- Sikorska M. (2020), *Ambiwalencja socjologiczna jako kategoria użyteczna w badaniach życia rodzinnego*, „Studia Socjologiczne”, nr 3(238), s. 107–133.
- Slany K. (2006), *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Wydawnictwo Nomos, Kraków.
- Szczepaniak K. (2012), *Zastosowanie analizy treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Sociologica”, t. 42, s. 83–112.
- Walls L., Wong-Wylie G. (2007), *The Social Construction of Motherhood: Implications and Interventions*, Research paper presented at the Association for Research on Mothering's 11th Annual Conference: Maternal Health and Well-Being, October 19–21, Toronto, <http://dtp.library.athabasca.ca/action/download.php?filename=caap-loi/Letter%20of%20Intent%20-%20LW.pdf> (dostęp: 1.10.2019).
- Wejbert-Wąsiewicz E. (2017), *Bez retuszu czy po liftingu? Obrazy starości i aborcji w filmie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wharton S.A. (2005), *The Sociology of Gender. An Introduction to Theory and Research*, Blackwell Publishing, Malden.
- Woolf V. (2022), *Własny pokój. Trzy gwinee*, przeł. E. Krasieńska, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.

WE NEED TO TALK ABOUT MOTHERHOOD – BREAKING THE TABOO OF DIFFICULT MOTHERHOOD IN CONTEMPORARY CINEMA

Abstract. The article is an attempt to show the ‘cinematic reflections’ of contemporary, difficult motherhood that Western cinematography has recently noticed and depicted. The author of the text seeks to answer the question – how do selected films violate and deconstruct the patriarchal gender order in relation to motherhood? The text presents the results of a qualitative analysis of selected film images: *We Need to Talk About Kevin* (2011), *Daughter* (2021). The theoretical basis of the conducted research was the gender approach in social research and T. Scheff's concept of guilt and shame.

Keywords: motherhood, negative emotions, unfulfillment, burnout, motherhood regret, cinema, film, qualitative research.